

szanowała religijnie zaręczone Prusom prawa, że nie tylko nie polonizowała, ale przeciwnie że pozostawiła miasta, szlachtę i cały kraj pruski nienaruszenie przy wszelkich prawach i przywilejach zaprzyszczonych traktatem toruńskim. Pod tym względem odsyłamy erudyty publicystów niemieckich do dzieł choćby tylko Lengnicha z dawniejszych, Stenzla lub choćby nawet Hüppego. Niech się tamże we własnym języku i od własnych pisarzy uczą o ile prawdziwe są brednie o pustyniach, zdradach i gwałtach i przymusowych polonizacjach Prus. Najlepsza to próba wartości owej propagandy ociemniania i fałszów, jaką publicystyka niemiecka w obec społeczności własnej w niecny traktuje sposób.

Zresztą cóżby nawet w razie prawdy początkowego niemieckiego pochodzenia różnych dzisiejszych rodów polskich była za racya logiczna chcieć ich dla tego mieć Niemcami? Narodowość jest rzeczą wolnego wyboru. Liczą Niemcy w najrozmaitszych zawodach pomiędzy znakomitościami swoimi Ancillonów, Chamisów, Dubois-Reymond, Podbielskich, Gliszczynskich, z pewnością Francuzów i Polaków mniej wątpliwego pochodzenia, jak nimi są niemieckiego Trzcińscy, Zmijewscy lub Czapscy. Nikt dla tego, skoro chcieli i skoro się tak stało, nie może im zaprzeczać prawa wyboru nowej narodowości jaką przyjęli, a gdyby teoria odwarzania przeszłości, odszukiwania w krwi i żyłach ludzkich nawet początkowego plemiennego pochodzenia miała za sobą rzeczywistą słusność i prawo, natenczas nie my doprawdy mielibyśmy się powód skarczenia. Odbądźmy analizę plemienną na przestrzeni między Wisłą a Elbą, choćby nawet do najbardziej na zachód położonych kończyn Wagry, choćby pod mury Magdeburga czy Merzeburga, a sięgnąwszy w przeszłość odległą, jak w nią sięgają publicyści niemieccy, przyszlizbyśmy do pocieszającego dla siebie rezultatu, że na całym tym obszarze bardzo mało krwi niemieckiej, a tym więcej naszej mimo eksterminacyjnych zasług Henryków Lwów, Geronów, Guncelinów czy Wichmannów. Jeżeli więc już nie w imię prawdy historycznej, to choćby tylko w imię powszedniej logiki a bardziej może jeszcze w imię interesu własnego fabrykanci broszur i publicyści niemieccy powinni dać pokój chemicznej analizie krwi, żył i składu dzisiejszego organizmu polskiego.

Wiadomości urzędowe.

Sędziami powiatowymi mianowani zostali asesorowie sądowi Fleran przy sądzie powiatowym w Kłodzku i Anaeker przy sądzie powiatowym w Pr. Starogardzie z funkcją przy deputaacy sądowej w Kościerzynie.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Lwów, 25 maja.

(Dwudzieste czwarte posiedzenie sejmowe.)

(T.) Po zagajeniu posiedzenia zabiera głos komisarz rządowy i oświadcza, że jakkolwiek projekt będący pod obradami jest odmiennym od projektu przez rząd sejmowi przedłożonego, to jednak rząd zgadza się na ten projekt, i jeżeli będzie uchwalony, do sankcyi go przedłoży. Dziwi się dalej komisarz rządowy, jak mogą w obec ofiarności dzisiejszych właścicieli prawa propinacyi, którzy są za projektem, jakkolwiek przyjęciem go tracą swoje prawa, jak mogą ci co niby w interesie ogółu przemawiają (ruscy) dla którego ogółu projekt jest bardzo korzystnym, przeciw temu projektowi występować? W końcu na uspokojenie przeciwników oświadcza komisarz rządowy, że pozostawienie owego jednego szynku jest iluzorycznym tylko wynagrodzeniem. (Brawo.)

Przystąpiono do rozpraw szczegółowych. Niepodobniestwem byłoby powtórzenie tu całej ustawy z 42 paragrafów złożonej i całej dyskusyi, dla objaśnienia wszakże czytelników z ustawą, przytoczę tu ważniejsze paragrafy:

Prawo propinacyi ma być zniesione za wynagrodzeniem. Wyrob napojów propinacyjnych staje się od dnia wejścia w życie tej ustawy z ograniczeniami w niej postanowionymi, przedmiotem wolnego przemysłu. Propinacyjne prawo wyszynku i sprzedaży napojów pozostaje w całej swej wyłączeni przy uprawnionych jeszcze przez 26 lat. Po upływie tego peryodu ustaje prawo raz na zawsze.

starszy... a ja też coś mogę... Gdybyś asindziej za dobry pieniąż nająć nie chciał, możesz tego żałować. I sapiąc począł się żywo przechadzać.

— Co waćpan sobie myślisz... to sprawa publiczna! sejm! tu trzeba posłów pomieścić... fantazjom czymś dogadzać się nie będzie. Jenerał Dunin — słowo pismo, wpakuje żołnierzy...

Borysewiczowi krew uderzyła do twarzy. — Al — rzekł — to co innego — jeżeli tak, to nie masz pan o co pytać ani prosić, każ siłą mieszkanię wziąć i po wszystkiemu. Ja też będę szukał na to sposobu.

Chodź, jęmość, nie ma tu co robić, ani o czym mówić — odezwał się do żony — chodźmy...

Zbliżeli się do progu, gdy przybyły jęmość pomiarkowawszy się zawołał łagodnie:

— Mówicie państwo — co chcecie? — Za żadne pieniądze nie najmę! Jak mi jenerał postawi Moskali... wolę ich niż przymus od swoich... Dworek mój nie do najęcia.

I wyszli... Nieznajomy napuszył się, plunął i wybiegł z pokojów, klnąc różnemi językami.

W głębi sieni stali gospodarstwo, zwrócił się ku nim... — Bardzo dobrze... pamiętajcież acastwo, żebyście głupesto waszego nie żalowali. Wychodził właśnie, gdy wózek się zastanowił przed dworkiem i dwóch szlachty, dosyć ubogo ubranych, zaczęli się z niego dobywać. Żydek im towarzyszył wołając, że tu jest stancya do najęcia.

Wchodzący właśnie z dworku konsyliarz stanął,

Kto w dniu wejścia w życie tej ustawy będzie właścicielem majątku stanowiącemu odrębne ciało hipoteczne, z którym położone jest prawo propinacyi itd., pozostanie po 80 latach przy prawie rzeczonym szynkowania w jednym szynku w obrębie tej samej miejscowości.

Właściciele otrzymają po 26 latach za zniesione prawo wynagrodzenie z funduszu propinacyjnego, który rozdzielony będzie między nich w miarę obciążonego czystego dochodu (z przecięcia sześciolatniego).

Dla oznaczenia czystego dochodu ustanowiona będzie komisya krajowa i komisye miejscowe. Krajowa składa się z namiestnika, dwóch urzędników politycznych, dwóch delegatów przez wydział krajowy wskazanych, jednego radcy sądu krajowego i jednego zastępcy uprawnionych powołanego przez namiestnika i wydział krajowy. Komisya będzie dodani urzędnicy. Członkowie komisyi nie pobierają wynagrodzenia.

Posiadacze prawa propinacyi po wejściu w życie ustawy mają w sześciu miesiącach przedłożyć komisji krajowej wykazy czystego dochodu z ostatnich sześciu lat z prawa propinacyi. Komisye miejscowe sprawdzają i prostują te wykazy. Orzeczenia stanowiące w tym względzie wydaje komisya krajowa osobno dla każdego majątku. Rekurs przysłaża stronom do ministerstwa spraw wewnętrznych.

Fundusz na spłacenie wynagrodzenia za zniesienie prawa powstaje z rocznych opłat od szynkarzy; z jednorazowych opłat od zakładania gorzelni, browarów, miodosytni; z grzywnien nakładanych za przestępstwa w sprawach propinacyjnych.

Każdy szynkarz ma opłacać w miejscowościach do 1000 mieszkańców po 10 guldenów, od 1000 do 5000 mieszkańców po 15, w miejscowościach więcej niż 5000 mieszkańców liczących po 20 guldenów rocznie. Kto wykonywał wyszynk nie z tytułu prawa propinacyi (nie jako posiadacz lub dzierżawca prawa prop.), płaci w miejscach do 1000 mieszk. liczących 60, do 5000 mieszkańców 80, a w miejscach więcej niż 5000 mieszkańców liczących 100 guldenów rocznie. Należności te wpływają do urzędu podatkowego na rzecz funduszu propinacyjnego.

Kto w peryodzie 26 lat zakłada nową gorzelnię, browar, miodosytnię, płaci na rzecz funduszu jednorazowo 2000 od gorzelni lub browaru, a 1000 od każdej miodosytni. Od tej opłaty wolny jest właściciel majątku mającej dziś prawo propinacyi.

Fundusz propinacyjny zarządza wydział krajowy jak dyrektora funduszu. Koszta zarządu opędzają się z funduszu, nadwyżki lokują się jak kapitały publiczne.

Przy końcu peryodu 26 lat obliczy wydział krajowy fundusz propinacyjny i stosunkowo do wykazanego i sprawdzonego dochodu rozdzieli między uprawnionych.

Dział V. projektu dotyczy postanowień ubezpieczających i karnych, mianowicie co do wyrobu, szynkowania pokątnego, a dział VI. poświęcony jest sprawie propinacyi po miastach.

Wczoraj po odrzuceniu wszystkich, głównie przez postać Grossa stawianych poprawek, przyjęto całą ustawę z wyjątkiem §§ 37 i 39 dotyczących miast, które na żądanie posłów miejskich i w skutek stawianych poprawek przez Fruchtmanna, Czerkaskiewicza, Weigarta, Zyblikiewicza, Kamińskiego itd. odesłano do komisyi wraz z poprawkami. Dopiero jutro będzie mogła komisya co do tych dla miast naszych bardzo ważnych paragrafów zdać sprawę.

Posiedzenie wczorajsze zakończyło się o godzinie 9 wieczór. Dziś na porządku dziennym budżet. Posiedzenie potrwa do późna wieczór. Rozprawy bardzo żywe. Partya ruska nadzwyczaj gwałtownie atakuje Radę szkolną krajową, chce jej zniesienia. Walka bardzo żywa. Polanowski zapowiedział wnioski celem odmówienia subwencyi teatrów ruskiemu i Proświecie. Jutro zdam sprawę. Teatrów polskiemu przyznano dawną subwencyą 16,000 guld. z obowiązkiem utrzymania opery przynajmniej przez cztery miesiące. Petycyje o utrzymanie stałej opery przekazano wydziałowi krajowemu.

Zurych, 27 maja.

(Notatki z podróży nadreńskiej. — O. Hyacent w Zurychu. — Referendum.)

(sk.) Zdaje się, że miodowe miesiące należenia do wielkiego niemieckiego cesarstwa minęły już dla niektórych przynajmniej prowincyi niemieckich. Nie to żeby żałowali ofiar, poniesionych dla jednoci, lecz jeżeli mnie kilkorazowa, osobista nie myli obserwacya, to system wedle którego postępuje panująca dziś w Niemczech partya nie jest już przedmiotem tych pochwał i oklasków, których dwa lata lub rok temu nie szczędzono mu w średnich warstwach niemieckiego społeczeństwa. Robią częste w ciągu roku wycieczki do Bazylei, wybieram zwykłą drogę prowadzącą przez pogranicze badeński wzdłuż prawego brzegu Renu, najprzód dla pięknych widoków, które przedstawiają okolice nadreńskie, potem zaś, że wybornie się bawiłem, przysłuchując sporom Niemców i Szwajcarów, z których pierwsi nie umieli znaleźć pochwał dla ks. Bismarcka i jego systemu rządzenia, drudzy zaś ostrze te pochwały podawali krytyce. W dwóch podróżach jednak, które tą samą drogą odbyłem, nie zaskożowałem już tej ostatniej przyjemności. Pochwał już Niemcy nie mieli żadnych, dawniejszego entuzjazmu i ślady gdzieś przepadły, natomiast skarg i żalów nasłuchałem się mnóstwo. Następna scena, żywem z natury skopiowana scharakteryzuje zresztą lepiej położenie rzeczy, jakby to przedtęgi uczynił opis.

Wicie jak mieszane bywa towarzystwo w wagonach trzeciej klasy. Z wyjątkiem wysokieli arystokracji spotykasz i w naszych stronach przynajmniej — ludzi najrozmaitszej kondycyi. A że rozmowa w jednym coupé bywa najczęściej ogólną, to nie łatwiejszego, jak zorientować się w opinii o rzeczy, która stanowi przedmiot danej rozmowy. Wracając ostatnią razą z Bazylei do Zurychu, siadłem w dość napełnione

aby się przybyłym przypatrzyć ciekawie, i po chwili zbliżył ku nim.

Dwaj ichmoci ubrani po podróżnemu, oba byli bardzo niepozorni... Jeden z nich słuszny, suchy, nie stary, miał twarz długą, na której obojętna jakas malowała się buta i wzgarda... Drugi mały, brunet, suchy i zwinny, nie weselsze miał oblicze. W obu widać było czy zbiedzonych, a pewno nie bardzo z tego szczególnych ludzi, że ich tu losy przysięgały. Konsyliarz J. Kr. Mości stał, jakby ich chciał zaczepić. Narzecze się skłonił.

— Czy wolno zapytać panów dobrodziejów, z jakich stron?

Słuszny popatrzał sztyderako i odbąknął: — A kogóż mam honor?

— Ze dworu króla JMci.

— A! ze dworu!! spoglądając nań ciekawie, zawołał oba przybyli — my ze dworem nie mamy żadnych konnekeyi... kłaniały uniżenie...

Zarumieniał się blada twarz dworaka.

— Ale ja... ale mnie się zdaje, że ja miałem panów przyjemność... widywać w Warszawie...

— Bardzo być może... bąknął mały i odwrócił się.

— Panowie tu mieszkania nie dostaniecie, dodał konsyliarz, gospodarz dziwak... kładzie warunki osobliwe...

Żydek przerwał.

— Dla czego nie mają panowie nająć? Niech panowie zobaczą... Rarytne mieszkanie... widne...

coupé. Byli chłopci badeńscy, urzędnicy niższych stopni, kupcy i księżyna jakiś. Krótko przed odjazdem wprowadzono także chromego, który nie był w stanie o swoich siłach wdrapać się do wagonu. Uwaga wszystkich zwróciła się na niego. Pociąg ruszył. „Seit wir preussisch geworden — rzekł chromy po wymianie kilku słów z sąsiadem — wszystko jakoś inaczej idzie jak dawniej! Przeleżałem sześć tygodni w szpitalu, lecząc się z ran, które otrzymałem w wojnie a które mi się były otworzyły. Byłem pewny, że mi dadzą bilet darmo do domu, ledwie wyprosiłem do Beugen, i nie wiem jak dojadę do Waldshut. Seit wir preussisch geworden, mówił mi dyrektor, nie może już rozdać darmo biletów...“ — Z wielkiem współczuciem słuchano ku memu zdziwieniu tych skarg chromego, co było jawnym dowodem antipruskiego uposobienia towarzystwa. Pociąg stanął na pierwszej stacyi; jeden z sąsiadów chromego wysiadł i wsunął mu w rękę kilka sztuk monety. Z pozostałych w coupé wszyscy poszli za jego przykładem i chromy zebrał kwotę aż nadto wystarczającą na podróż do Waldshut. „Tak, tak! — zaczął inny podróżny, gdy pociąg znowu ruszył — zmieniło się wiele na gorzej, seit wir preussisch geworden! I ja, panowie, straciłem rękę w wojnie — tać, pokazał ją — a dziś po 33letniej służbie zmuszają mnie, obciążonego familiją, do wzięcia dymisyi. Prześladają za łada głupestwo, w taki sposób, że wytrzymać niepodobna. O, nie zyskałbym nic, dass wir preussisch geworden!“ Rozmowa stała się ogólną. Ten rozczarzał żale nad finansową kraja ruiną i ogólną handlu stagnacyą, ów opłakiwał miliardy pogrzebane w arsenalach wojennych, ten krytykował postępowanie rządu względem Francyi, pomawianę o chęć do wojny, tamten sarkał na ucisk w sprawach sumienia itd. itd. Ani jeden głos nie podniósł się w obronie rządu. „A wiecie, panowie, jaka tego nieznośnego stanu przyczyna? — zapytał urzędnik bez ręki, i dodał zaraz, odpowiadając sam sobie tonem wzgardy i lekceważenia — Die elende Politik, der man Wohl und Freiheit der Völker opfert!“ — „Wszystko to ku naszemu dobru!“ — zauważył jeden z wieśniaków, nie mieszkających się dotąd do rozmowy. Ten ów spojrział nań z dziwieniem. „Im szalenie postępują, tem prędzej skończą. Długo tak dalej iść nie może, a dziś już jesteśmy w przededniu strasznych przewrotów. Wkrótce może przyjdą do Szwajcaryi ludzie, teraz moi, i będą prosili o schronienie, lecz Szwajcarzy — jestem tego pewny — odmówią im takowego...“

Z tych kilku rysów pobieżnych łatwo się domyślić jak się dziś lud zapatrjuje w południowych Niemczech na system praktykowany przez sfery rządowe. Podobna bowiem przypuścić, aby takie uwagi czyniono, gdyby one od dawna już nie krążyły między publicznością?

Grono postępowych Zwinglianów zaprosiło było p. Loysen, by odbył w Zurychu trzy konferencye na temat religijny. Przyobiecano mu za to 1500 fr. Wielkie zdą oburzenie w łonie prawowiernych Zwinglianów. Na nieszczęście wielu nie rozumiało mówcy. W jednej z konferencyi wspomnieli on o rozmaitych naukach bezbożnych, które dziś krążą po świecie i nad jedną z nich dłużej się zastanowił jak nad innemi. Zrozumiano to tak, jakby sam był wyznawcą tej nauki. Więc okrzyczano go jako ateistę, bezbożnika, hypokrytę itp. P. Loysen był zmuszony tłumaczyć się w dziennikach, jak on to rozumiał. W podróży tej kaznodziejskiej towarzyszyła mu żona; uważano, że z nadzwyczajną uwagą przysłuchiwała się konferencyom męża, czem się także srodze zgorzyszył prawowierny Zwinglian.

Referendum wypadło, jak przewidywałem. Prawo o ślubach przyjęło bardzo małą głosów większością, drugie o sposobie głosowania odrzucono jeszcze mniejszą większością. Nie podlega wątpliwości, że i tamto zostałoby odrzucone, gdyby nie encyklika. Ilość głosów, którą potrafili zebrać federaliści, jest dobitnym dowodem, iż postępowanie centralistów coraz mniej budzi zaufania w kraju. Spodziewają się tu powszechnie, iż nauka w las nie pójdzie.

NIEMCY.

* Berlin, 28 maja. Nadzieje liberalnej prasy berlińskiej, że rząd całego swego użyje wpływu celem nakłonienia Izby panów do przyjęcia ordynacyi prowincjonalnej, wedle uchwały Izby deputowanych, nie ziszczyły się. Zaraz na onegdajszym posiedzeniu Izby panów, na którym rozpoczęto obrady nad projektem ordynacyi prowincjonalnej, oświadczył minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg, że rząd nie myśli wcale sprzeciwiać się licznym poprawkom poczynionym przez komisję Izby panów w projekcie i że tym sposobem Izba deputowanych będzie mogła powziąć jasne wyobrażenie o zasadach całego projektu. Oświadczenie to ministra Eulenburga wywołało w kołach liberalnych obawy o przyjęcie w ogóle do skutku w tej jeszcze kadencyi ordynacyi prowincjonalnej. Obawy te podziela i dzisiejsza Kreuz Ztg. dodając, że poszczególne frakcyje Izby deputowanych rozpoczęły w tych dniach narady nad poprawkami poczynionymi przez Izbę panów. — W dniu dzisiejszym rozpoczęła Izba panów specjalną dyskusyą nad ordynacyą prowincjonalną i przyjęła tytuł pierwszy (§§ 1—8) o podstawach

ciepłe... czyste... osobliwe... na całe Grodno drugiego takiego nie ma...

Gdy się to działo, kilka kroków naprzód postąpiwszy, Borysewicz miał czas się przypatrzyć przybyłym a z za ramienia jego i żona...

Konsyliarz nie ustępował.

— Król JMć polecił mi — rzekł — gdyby któremu z panów posłów trudno było o mieszkanię, przyjdź mu w pomoc... Jestem do usług WMościów.

— Sługa uniżony! — odparł słuszny — jakoś to będzie. Albośmy to małe dzieci? Nianki nie potrzebujemy...

Drugi też się skłonił i konsyliarz rad nie rad odeszł widocznie gniewny, chociaż podśpiewując na humor. Obejrżeli się za nim i poszeptali co z sobą — wtem Borysewicz się zbliżył.

— Wszak pewnie pan gospodarz?

Skłonił się majster. — A tak...

— Coś nas tu konsyliarz ów przestraszył... czy istotnie acindziej trudnym będzie? — zapytał słuszny.

— Hm! jak dla kogo — odparł pan Michał zbuczonym — jak dla kogo. — Panowie na sejm?

— Niestety! — odezwał się słuszny — niestety... kazano, — jesteśmy; non tam libenter, quam reverenter. Al na sejm...

I westchnęli oba.

— Drogie acindzieja mieszkanię? — spytał mały.

— A to ja muszę znów odpowiedzieć jak wpródy — jak dla kogo... Proszę do środka i rozpatrzyć

konstytucyi prowincjonalnej bez dyskusyi. Tytuł traktuje w pierwszym ustępie o składzie sejmu prowincjonalnych. Komisya Izby panów przychyliła się w tej mierze do uchwały Izby deputowanych w ogóle, ale postanowiła skrócić zbyt wielką reprezentacyą, przyjętą przez Izbę deputowanych. Hr. Pückler postawił nadto poprawkę, aby członkom rodzin atyzowanych i większym właścicielom ziemskim, mającym obecnie głos wrylny, nadać prawo do zasiadania w sejmie prowincjonalnym. Nadto tenże Pückler wraz z nadburmistrzem Voss z Halli żądał, aby sejm prowincjonalny składał się z większych właścicieli ziemskich, opłacających w Pomeranii, Saksonii po 15,000 marek a w prowincyach Brandenburgii po 9000 marek podatku gruntownego budynkowego, dalej z nadburmistrzem miast, mającym więcej aniżeli 20,000 mieszkańców i deputowanych miast i powiatów. Zdaniem wnioskodawców liczba deputowanych na sejmie prowincjonalnym wedle rządowego projektu i uchwały Izby deputowanych byłaby wielką i utrudniałaby szybkie załatwianie spraw. Leciwn wniesionym poprawkom oświadczyli się hr. L. i nadburmistrz Becker, oświadczając, że w obec panującej postawy rządu nie należy utrudniać poprawkami do uchwały komisyi. Izba doprowadziła dzisiejszą dyskusyą aż do 5 rozdziału i odroczyła aż do dnia następnego.

Izba deputowanych odbyła krótkie tylko posiedzenie nie zajmując się sprawami mniejszej wagi a deputowanych zebrała się szczupła tylko liczba na to pierwsze posiedzenie po wakacyach.

Minister Falk wydał do wszystkich rejonów narchji rozporządzenie wzywające je, aby nadesłały kładny spis ilu duchownych od czasu wydania prawa o nadzorze szkolnym, zastąpionych zostało świeckimi miejscowymi i powiatowymi inspektorami szkolnymi oraz ilu jeszcze duchownych sprawuje w miastach i chii funkcyje inspektorów szkolnych. Rozporządzenie ministra Falka ma prawdopodobnie na celu usunięcie katolickich duchownych od nadzoru szkolnego.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 27 maja. Równocześnie prawno i faktycznie częściowego przesilenia w gabinecie pruskim rozszala się pogłoska, że dotychczasowy minister wojny, jenerał Koller, ustąpi a miejsce jego nie albo jenerał Benedek, synowiec niefortunnego czelnego wodza z pod Sadowy i Króloworu, lub jeden z dwóch jenerałów Filipowiczów. Prasa deńska, która w ścisłych zostaje stosunkach z elementami rządowymi, zaprzecza dziś stanowczo tym pogłoskom, twierdząc, że stanowisko jenerała Kollera nie jest w najmniejszej zachwiane.

Czytelnikom naszym znana jest, choćby tylko główniejszych wyciągach, broszura arcyksięcia Salvatora, w której domagał się jak najlepszego ujęcia Austrii a to mianowicie przeciw zaborem som, wejścia na drogę polityki w ogóle obronę zaczepnej i sojuszu z Rosyą. Po długich miesiącach pojawiła się w odpowiedzi broszura w Lipsku „Uwagi“, którą usiłowano podszyc pod autorstwo kiego oficera austriackiego, ale napróżno; agent doradza w tej odpowiedzi, aby Austrija ściśle się czyła się z Niemcami i trzymała się polityki zaczepnej na Wschodzie. W tym miesiącu okazała się w numerach wiedeńskiej Militair-Ztg. replika doskonale napisana, że według Frank f. Ztg. autor jej innt inny być nie może, jak sam arcyksię wator. Ze względu na rzecz samą, tudzież na i na jego stosunki z feldmarszałkiem arcyksięciem brechem replika ta ma doniosłość nie małą, a podajemy z niej główne ustępy.

W replice swojej arcyks. Jan Saluator na dowodzi całym szeregiem wewnętrznych i zewnętrznych znamion, że autorem „Uwag“ mógł być tylko Niemiec, między innemi i dla tego, że zdradza grubą nie mość pewnych szczegółów artylerystycznych. Nadto, że rada, aby Austrija weszła w ścisły związek z Niemcami, a przeciw Rosyi w interesie swoim nie walczyła, a wreszcie swoją ideę państwową borze słowiańskich prowincyi upatrywała — jest wem Syreny, który dość często z nad Sprewy krzyczy do Austrii, tak pisze:

„Sojusz z Prusami-Niemcami uzasadniają tym, że rozumienie obopólnej konieczności. Tym dla Austrii Niemcy wcale nie są konieczni, dla Austrii istniała, zanim się obecne Niemcy utworzyły. Konieczność tych Niemiec uczuwaują w Austrii, a nie Niemcy, że z naszych klęsk powstała. Dla Niemców Austrija jest tylko chwilowo potrzebna, t. j. Niemcy przy neutralności lub pomocy Austrii przebędą wojen, jakie je czekają. Potem już Austrija nie będzie niczem dla Niemiec; potem już nie przeszkodzi Niemcom z tradycyją przewrotną, skrzywdzić swego sojusznika i obdarzyć go z nieszczęść, niejęszych i najbogatszych prowincyi. Fraszki, gdyby Austrii nie było, utworzyłyby ją należącego nas nie złudzi, bo i Turcy uważano za konieczność Europy a dziś już nikt tej konieczności widzieć nie chce. Twierdzenie, że nasze dotychczasowe państwo cielskie porozumienie z Niemcami zostało uwięzione najznakomitszymi sukcesami politycznymi — jest po prostu sztyderstwem. Były wprowadzić

się — rzekł Borysewicz, usuwając się na bok. — proszę...

— Za pozwoleniem — wstrzymując się — rzekł słuszny, którego twarz zwolna się odprężała, trzeba, żebyś asindziej wiedział, z kim masz dozwolenia, abyś się nie łudził próżno. O narwie, Franc

chodzi, te mu nie powiedzą, ważniejszą to. Członek obaśmy Mazury... he! z pod ciemnej gwiazdy. Członek dzimny na piasku... dużo u nas pieniędzy nie ma.

Szlachta nie zamożna... a choć mój kolega zamożny, lański ma tytuł, taki goły jak i ja...

— Jak dwie krople wody! — potwierdził drugi czarny, ruchawy człowieczek...

— Wiesz asindziej, to tak dobrze jak i w tym na gołych tu najwięcej rachują i najostrzej polują na ich sumienie zapłacić i kieszonienie im zgryzotał się tem napchać — ale my obaj... razem chłubiemy się będziemy. — Zapłacić dużo nie możemy, bo nie mamy a co mamy, to własna krowawica... w pocie czoła krowawica, rzucac nią nie możemy... Oto co — potwierdził majster...

— Proszę panów do środka! — zawołał Borysewicz. Ja właśnie Pana Boga o taką krowawicę, prosilem, aby mi na dom kary niebios nie naniósł, a pocziwi... Zgodzimy się pewnie... proszę...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Walne Zebranie

uczestników Spółki Bazarowej

odbędzie się
w poniedziałek dnia 14 czerwca r. b.
o godzinie 11 przed południem w Bazarze.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie.
- 2) Wybór przewodniczącego.
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Dyrekcyi.
- 4) Przedłożenie inwentury i obrachunku za rok 1874.
- 5) Udzielenie zakwitowania i ustanowienie dywidendy.
- 6) Wniosek Rady Nadzorczej o zmianę w statucie §§ 6, 20, 21.
- 7) Wnioski tak Dyrekcyi jako też uczestników Spółki.

Poznań, dnia 21 maja 1875.

Bazar Poznański

Rada Nadzorcza,

podp. Adolf hr. Bniński.

Towarzystwo

młodzieży kupieckiej

w Poznaniu

urządza w niedzielę dnia 6 czerwca r. b.

w parku Wiktoryi

ZABAWĘ

w połączeniu z loteryą fantową

(na dochód Szkoły).

Osoby nie zaproszone a mające chęć przyjęcia udziału w zabawie, upraszamy aby się zgłosiły do Zarządu.

(2971)

Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, 13 cali wysoki a 10 szeroki, w fioletowym kolorze, w formie gabinetowej, wykonany z drzewa, wyszedł z drukarni nakładem. Cena 25 sgr., w ramach liści 12 sgr. za talara 12 sztuk poleca (2699)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

J. Chociszewski, Poznań (2700)

Donoszę niniejszem Szanownej Publiczności, iż po śmierci s. p. mego Franciszka Bogusławskiego handel towarów bławatnych i konfekcyi dalej pod tą samą firmą:

F. Bogusławski

prowadzić będę.

Śmiem więc mieć nadzieję, iż zaufanie, jakim Szanowna Publiczność s. p. mego zaszczycać raczyła, zechce odtąd na mnie przelać i jak dawniej popierać łaskawie Swemi względami przedsięwzięcie moje, czemu godnie odpowiedzieć będzie usilnem mojem staraniem.

Marya Bogusławska.

Wetna! Wetna!

Jak w zeszłych latach tak i w tym roku przyjmujemy w komis. Prosimy o wczesne zamówienie miejsca z podaniem mniej więcej ilości wetny, na jarmark odstawić się mającej.

Dom komisowo-handlowy

N. Kierski & Spółka.

Najlepszy skład na wetnę w namiotach poleca na tegoroczny tutejszy targ na wetnę jak najtaniej i prosi o rychłe zgłoszenia

(H. 2488 a)

(2778)

S. A. Krueger.

Generalne biuro agentur

Eugeniusza Kraehahn, Poznań,

Wielka Rycerska ulica Nr. 14,

poleca się z polecenia renomowanych Towarzystw do pośredniczenia w ubezpieczeniach na życie, nieszczęśliwe przypadki, od ognia, na transporta, od gradobicia, bydła i szkła, ostatnie także dla dachów szklanych i szyb podwójnych.

(1406)

Salonowe, lądowe i wodne

ognie sztuczne

poleca

(2938)

Wunsch

Hotel Mylius.

Zaopatrzonej skład mój towarów modnych i ubiorów damskich we wszystkie nowości na porę wiosenną i letnią polecam Szanownej Publiczności; mianowicie zaś bardzo piękne i tanie wyroby na suknie jak np. Bege welniane i półjedwabne Sikli, Sultany, Kaźmierki, Bareze, Grenadyny, Płocienka, Perkaliki, Batysty, Alpaki etc.

Głównie zwracam uwagę na mój zawsze największy wybór w sukniach gotowych i szafkach podług najnowszych modeli paryżkich — oraz wszelkie nowości w okryciach — jak: aksamitne paletoty i talmy, Kamizelki i Fichus Kaźmierkowe, Tuniki z Hymalaja, Burle i Cheviot. Płaszczki do podróży i od deszczu. Przedewszystkiem są ceny bardzo przystępne i umiarkowane.

(192)

F. Bogusławski,

5 przy Nowej ulicy 5.

Do

marmoryzowania salonów i dekoracyi

podług najnowszych modeli poleca się

M. Piotrowski dawn. B. Karaśkiewicz

Poznań, Podgórna ulica Nr. 5. (2053)

Sprowadziwszy świeży zapas wiosennych i letowych

kapeluszy paryżkich, urządziłam w tym roku dalszą

wyprzedaż stroi w magazynie moim po bardzo

niskich cenach. Roboty sukien podejmuję każdego

czasu jak dawniej.

(1894)

K. Kardolińska.

Szanownej klienteli donoszę, iż zaopatrzyłam magazyn mój w najnowsze

kapelusze, kwiaty, pióra i wszelkie

tego rodzaju rzeczy paryżkie na

sezon teraźniejszy

również i w najnowsze fasony kostiumów i toalet salonowych, polecając się

zaskawym względem.

(2044)

B. Szumińska,

Hôtel du Nord.

Magazyn

A. Przystanowski, przy Wilhelmowskiej ul. Nr. 18

poleca w wielkim wyborze kostiumy szlafroczy podług najnowszej mody paryżkiej również i gotową żalobę w cenie od 3 tal.

Warszawski magazyn obuwia

przy Wilhelmowskiej ulicy Nr. 18

naprzeciw Hotelu francuzkiego

(2855)

buty męskie od 4 tal. i wyżej

buciki damskie

od 13 złp. do 8 tal. w bogatym wyborze.

F. ANDRZEJEWSKI.

Stolarnia

dla

budowli.



Fabryka

mebli

i trumien.

A. Bittmann,

Poznań s. Marcin Nr. 13

(2189)

utrzymuje i poleca pod gwarancją swój największy

Skład trumien metalowych i drewnianych

we wszelkich rodzajach i wielkościach po cenach umiarkowanych.

Franzensbad

Dr. Przeździecki

ordynuje jako lekarz zdrojowy w języku polskim przez ciąg

całego sezonu wód; zamieszkuje jak lat poprzednich:

Karlstrasse, Goldener Stern. (2937)

CENNIK

fabryki bielizny

A. z Pawłowskich Kaufmann.

Poznań, Sapieżyński plac 1.

od do

tal. sg. tal. sg.

Bielizna dla panów.

Dziennie koszule sztyrgowe i sztyfonowe	1	15
" " z delikatnymi liniami przodkami i mankietkami	1	10
" " z kolorowanymi przodkami	1	10
" " z haftowanymi przodkami	1	10
" " z francuzkami przodkami	1	20
Dziennie koszule z liniami i cienkimi przodkami	1	15
Koszule nocne	2	20
Gacie	2	25
Angielskie kołnierzyki w wszelkich formach, tuzin	1	15
" mankietki	1	8
Haftowane i z faldami przodki do dziennych koszul	1	5
Szkarpetki dla panów, para	1	7
Krawaty w wszelkich kolorach i desenjach	1	1
Damskie dzienne koszule od 1 do 8 tal.	1	15
Noce koszule czyste linae	1	25
Kaftaniki nocne sztyrgowe, pikowe	1	20
Delikatne kaftaniki nocne sztyrg, batyst, brylantin.	1	20
Majtki sztyrgowe	1	2
" walisowe	1	2
Spodnice	1	25
Spodnice z powłokami	1	80
Penoiri	1	10
Czepki nocne	1	10
Czepki negliżowe	1	10
Layette, wyprawy dla dzieci od 20 do 200 tal.	1	10
Wszelka bielizna sztyrgowa lub linae dla chłopów i dziewcząt każdego wieku	1	10
Linae chustki do nosa dla panów i dam od 1 tal. 20 sgr. do 12 tal.	1	10
Machiny do szycia wszelkich systemów pod kilkoletnią gwarancją wraz z dokłądną nauką.	1	10

(170)

Koldry watowane

wszelkich kolorów i wielkości z pokryciami i bez takowych.

Stoła bielizna i ręczniki

Po wszelkich cenach i jakości.

Koronki hafty w największym wyborze.

Żyto sto Jańskie

rzepik latowy, rydz zwyczajny

i olbrzymi chiński poleca do siewu

Ludwik Kunkel.

(H2496a) (2977)

Do uprawy jesienniej

z fabryk Muldenhütten i Freiberg w Królestwie saskim i z składu

tutejszego:

Superfosfaty z guana, węgla z kości, amoniaku

krwi i kalli i t. d.

rozczynioną i parowaną makę z kości, starzean amoniaku,

miałko mielona krew, saletrę chilijską, sole kalli itd.

pod gwarancją zawartości i kontrolą agronomiczno-chemiczną stacyi doświad-

czalnej w Koszanowie pod Smigiem

S. A. Krueger

Poznań.

Cudowna siła posilająca i lecząca peruwiańskiej

rośliny Coca, przez Alex. Humboldta polecona słowy

„Astmy i tężyczki nie ma u Coquerosów wcale a ciała

ich przy ciężkim wysileniu całodziennem zachowuje bez po-

żywienia i snu całą swą siłę“ a potwierdzona przez Boer-

have, Bonplanda, Tschudiego i wszystkich co po południowej

Ameryce podróżowali, uznana została dawno już przez nie-

miecki świat uczony teoretycznie, praktycznie zaś dopiero od

zaprowadzenia preparatów Coca prof. Sampsona wyrabia-

nych przez Mohrenapotheke w Moguncyi, ponieważ takowe

wyrobione z świeżej rośliny, wszystkie skuteczne częśc

składowe bez zmiany w sobie zawierają. Preparata te

przy łożu chorzy tysiąckrotnie doświadczane, są w choro-

bach piersiowych i płucowych, nawet w dalekich sta-

dach nadzwyczajnie skutecznymi (Pigulki I.), leczą gruntownie wszystkie choroby żo-

ładka i trawienia (Pigulki II. i wino), nie dają się zastąpić przy żadnych cier-

pieniach nerwowych a są jedynym radykalnym środkiem przeciw spec. stanowi

słabości każdego rodzaju (Pigulki III. i okowita). Cena 1 pud. 3 marki, 6 pud. 15

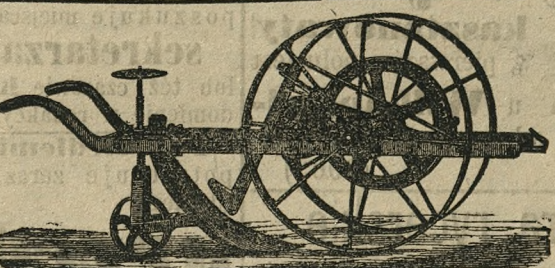
marek, flak. 3 marki. Polecająca rozprawa prof. dr. Sampsona, który Cocy na miejscu

starannie studiował, franco bezpłatnie w Mohren Apotheke w Moguncyi i jej składow.

Apteki składowe w Niemczech: Berlin: B. O. Plung, Louisen-

strasse 50. Wrocław: S. G. Schwartz, Obblauerstrasse 21. Poznań: Dr. Manki-

wicz, król, apteka nadworna, (147)



Polecając niniejszem względem gospodarzy, na wielką stopę produktu

(2925)

patentowaną, moją

kartoflarkę

z pomocą, która na zeszłorocznych próbach agronomicznych w Bole-

chowie tak pochwalebnie i jednoznacznie zyskała uznanie, pozwalam sobie zwrócić

uwagę na okoliczność, że ponieważ fabryka moja może corocznie tylko

w pewną ograniczoną wyrobić liczbę tych kartoflerek, ci więc tylko interesenci,

którzy ją zawczasu u mnie kupią lub zamówią, mogą być pewni otrzymania

na porę wybierania kartofli.

H. Cegielski

Fabryka maszyn i narzędzi rolni-

czych w Poznaniu.

CHOROBY GARDŁA GŁOSU I GĘBY

CUKIERKI
DETHANA

Zalecane w słabościach gardła, chrypie, zapaleniu gardła, zaważeniu w ustach, cuchnącem oddechu, irytacji w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkurysu. Lekarzy zalecają szczególnie kandydów, mówców, profesorów i śpiewaków, albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. W **Pa-ryżu** w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 90; w **Poznaniu** w aptece dra Mankiewicza; w **Krakowie** w aptece p. Trau-czynskiego, i we **Lwowie** w aptece p. Mikolasa i u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy utrzymują środki lekarskie zagraniczne. (36)

Zdrojowisko Ober-Salzbrunn w Szlasku.

Zakład leczniczy Nowego Źródła.

Rozsyłki naszego źródła Ober-Salzbrunn świeżego zawsze nalewu po cenie 3%, sbr. za butelkę wraz z szkłem i opakowaniem.
Sprzedajacym z drugiej ręki korzystny rabat.
Wyrabiane z źródła Ober-Salzbrunn pastyle pier-siowe i żółdkowe po 10 sgr. za pudełko. (2315)
Cena kuracji tu w miejscu od osoby 6 talarów.
Wyborny zakład mleczny i serwatkowy.
Inhalacje. Kąpiele. Tanie pomieszkania.

W licznie uczęszczanym zdrojowisku leczniczym

Szczawnica

rozpocznie się pora zdrojowa w dniu 20 maja. (1814)
Zamówienia na mieszkania i wody mineralne z 7 źródeł należy adresować do zarządu zakładu zdrojowego w Szczawnicy. — Komunikacja zakładu z stacyami kolei żelaznej w Krakowie i Bochni ułatwiona jest trzykrotnie dziennie kursującym c. k. wozem pocztowym. —
Pisma o zdrojowisku przesyłają się bezpłatnie. —

Zarząd zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

Zdrojowisko mineralne Nassau-Selters Towarzystwo akcyjne.

Natura wody mineralnej z Oberselters dostatecznie jest znana i zaleca się takowa, prócz celów leczniczych (przy chorobach piersi i organów gardłowych) jako woda do picia, ponieważ prócz pomyślnego składu swych mineralnych pierwiastków zawiera bardzo wiele kwasu węglowego i w ulubionej tej obecnie formie daje silniejszy i smaczniejszy napój niż znane dotąd źródła mineralne.
Woda mineralna z Oberselters rozsyła się w **dzbankach** z nalewem pojedynczym kwasowo-węglowym, w **butelkach** z nalewem podwójnie kwasowo-węglowym, a do nabycia jest takowa jako też broszury i analizy przez każdy większy handel wód mineralnych.

DYREKCJA.

Oberselters, stacja Niederselters w maju 1875.
Prowincja hesko-nasawska.

Kąpiele morza północnego Helgoland.

Otwarcie sezonu dnia 1go czerwca, koniec takowego dnia 16 października.
Położona w środku morza wyspa najeżdża z powodu położenia swego przy każdym zawsze powietrzu, przy każdym wietrze **najpłynniejszą kąpielą nadbrzeżną morską i najczystsze powietrze morską** z powodu ostatniego bywa także zwaną jako klimatyczne miejsce kuracyjne.
Nowy przepyszny basen do pływania, połączony z kąpie-
lami rosyjskimi. (H 02081) (2967)
Wygodny znakomity, ceny tanie.
Zajmująca zawsze rozmaitość za pomocą balów, koncertów, wycieczek na morze w okrętach wiosłowych i żaglowych najwyborowszych dzienników, teatru, polowania, łowienia ryb i raków, **jako też za pomocą tyle ulubionego oświetlania grot skalistych.**
Komunikacja telegraficzna z lądem stałym.
Regularna komunikacja za pomocą okrętów parowych z Hamburga utrzymuje naj-szybszy okręt na Elbie, należący do hambursko-amerykańskiego akcyjnego Towarzystwa pakietowego wielki, w eleganckiej sali i z wszelakim komfortem zaopatrzonej morski o-
kręt parowy

„Cuxhaven”,

kapitan Röhrs.
ewentualnie w miejsce takowego parowiec „Helgoland” lub „Hoboken”.
Od 5 do 26 czerwca: w soboty.
Od 27 czerwca do 11 września: we wtorki, czwartki i soboty.
Od 12 września do 2 października: w czwartki i soboty.
Od 3 października do 16 października: w soboty.
Wyjazd z Hamburga: Do 31 sierpnia rano o 9 godzinie.
od 1 września do 16 października
o 8 godzin z rana.
Z Helgolandu do Hamburga każdego dnia następnego;
w niedzielę wszakże pozostaje okręt pod Helgolandem.
Okręt zawiąże będzie do Cuxhaven.
Bilety sprzedają się na okręcie.
Zamówienia na pomieszkania za pośrednictwem podpisanej dyrekcji; rady lekarskie przez lekarzy kąpielowych, fizyka kraj. tajnego radcę p. Dr. Aschen i p. Dr. Zimmermann.
Helgoland, w maju 1875.

Dyrekcja kąpiele morskich.

Kąpiele żółte Königsdorff-Jastrzęb na Górnym Szlasku.

Sezon rozpoczął się dnia 16 maja r. b.

Źródło wody z solą kuchenną zawierającą jod i brom.
Kąpiele w wannach i kąpiele żółte parowe, serwatka. (2788)
Lekarz kąpielny dr. Faupel.
W zamawianiu pomieszkani, skoncentrowanych żółtych i żółtych do picia pośredniczy
inspekcja kąpielna.
Podróż na Rybniki lub Bogumin (Oderberg)-Petrowitz

Szlaski bank kredytu gruntowego

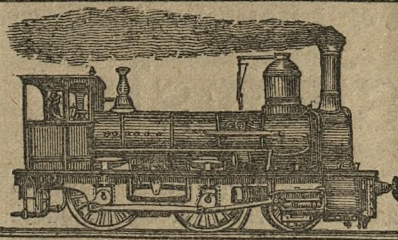
daje niewypowiedziane hipoteczne pożyczki z amortyzacją na dobra i budynki miejskie jako też na grunta włościańskie pod najkorzystniejszymi warunkami, na dobra także po listach zastawnych według najnowszej taksy Ziemstwa. Interes lokacji uskutecznia się szybko i gładko. Bliższych szczegółów udziela agentura generalna **Maurycyego Schoenlank, Poznań, Szewska ul. 20.**

Stock'a piwo składowe

jest w następujących

składach piwa prawdziwe do nabycia:

C. Bähnisch, skład główny, Wrocławska ulica 18.
O. Mewes, Wrocławska ul. 16. W. Sobecki, pod Ratuszem.
Przybylski, Jezuicka ulica. D. Kantorowicz, na Śródec.
Browar poznański i bawarski piwa
E. Stock'a, Poznań. (2940)



Towarzystwo kolei żelaznej

kluczborsko-poznański.

Akcyonariusze Towarzystwa kolei żelaznej poznańsko-kluczborskiej wy-ważają się niniejszym z powołaniem na § 6 i 7 statutu Towarzystwa, aby wpłacili dalsze (2885)

10%

na podpisane akcje zakładowe i akcje zakładowe z prawem pierwszeństwa w sumie 30 resp. 60 Mr. z potrąceniem 1,75 Mr. resp. 3,50 Mr. pięcioprocentowej prowizji od wpłaconych już 70% do ostatniego dnia czerwca r. b. a więc 28 Mr. 25 fen. = 9 tal. 12 sgr. 6 fn. za każdą akcję zakładową 56 Mr. 50 fen. = 18 tal. 25 sgr. za każdą akcję zakładową z prawem pierwszeństwa w czasie od 15 do 30 czerwca r. b. w Berlinie i Wrocławiu w domu banko-wym Jakóba Landau, w Poznaniu w prowincjonalnym banku akcyjnym za okazaniem lub przesłaniem arkuszy kwi-towych a to pod uniknięciem zagro-żonych w § 7 cit. kar konwencyonal-nych i strat dalszych.
Wrocław, 20 maja 1875.

Rada nadzorcza. Dr. Honigmann.

Gotowe paletoty i ubiory od 10 tal. czapki i bielizna poleca (2803)
J. Urbankiewicz
Wilhelmowski plac 4. I piętro.

Zaproszenie

do rozpoczynającego się na nowo w dniu 16 i 17 czerwca r. b. **wielkiego losowania kapitałów z premiami gwarantowanymi przez wysoki rząd Woięzkiego miasta Hamburga.**
Ogólna suma pod losowanie przycho-dząca, wynosi
2 milionów 322,040 marek
a rozstrzygnięta zostanie przez 7 cię-gnięć z głównymi wygranami
375,000 marek
250,000, 125,000, 50,000,
60,000, 50,000, 40,000,
36,000, 30,000, 24,000,
20,000, 18,000, 15,000,
12,000, 10,000, 8,000, 6,000,
5,000, 4,000, 3,000, 2,000 itd.
Do tego pierwszego ciągnięcia roz-syłam
całe oryginalne losy po 6 mrk.
połowy „ po 3 mrk.
ćwiartki „ po 1 1/2 m.
za przesłaniem należności lub zali-czką akuracie do wszystkich okolicz-
ności jako też po ciągnięciu bez wezwania
wygrane i listę wygranych.
Przy ukończeniu dnia 20
maja br. głównym ciągnię-
niem uzyskalem znowu kilka
głównych wygranych i dla
tego mogę złożyć zapewne
do sześciusetniowego udziału.
Ponieważ losy te z łatwością procho-dzą się zawsze przed ciągnię-
ciem, przeto należy się z zaufaniem
udawać rychło do
Dawida Levy,
handel papierów państwowych
i efektów. **Hamburg.**

Po angielsku.

Nauki angielskiego języka, konwersacyi itd. udziela **Mrs. Coulman z Anglii.** Po-mieszkanie Młyńska ulica 38. (2851)

Prawdziwe rosyjskie i Wellera papierosy

poleca (2310)
handel Fontowicza
w Bazarze.

Maszyny niestanane do wyrabiania napoi gazowych wszelkiego gatunku, so-dy sodowej, limonady, win musujących, so-da-water, nasycają gazem piwa i cydru.
Dyplom honorowy, medal złoty i wiel-ki medal srebrny na wystawach w Lyonie i w Moskwie 1872. Medal postępu (równy ważny wielkiemu medalowi złotemu) na wystawie wiedeńskiej.



Sifony
o wielkiej i małej
tłoczni, o wale i
walcowe, wyprobo-wane pod ciśnieniem 20 atmosfer
Proste, trwałe i łat-we do czyszczenia.

Cyna 1-go gatunku, szkło kryształowe.
J. Hermann-Lachapelle
kFabryant-Mechanik 144, ulica du Faubourg
Poissonniere, Paryż. (37)
Posyła bezpłatnie prospektów szczegółowych. Posyła bezpłatnie Podręcznika napoi gazo-
wych wydane i opatrzone pieczęcią prze-J. Hermann-Lachapelle. Cena 5 franków.
Sprawdzać można w Poznaniu za pośred-nictwem Dr. Mankiewicza, aptekarza.

Zakład kąpielowy

VICHY

(Francja, departament de l'Allier)
Własność rządu francuz.
Administ. w Paryżu, 22 Boulevard Montmartre.

Pora kąpielowa
w zakładzie Vichy, jeonem z najwykwintnie-
urządzeń w Europie kąpiele i natryski
urządzenia wszelkie dla uleczenia chorób go-
zadka, wiatroby, pęcho-rza, zwiru, cukrzyca
(diabetes), dna, kamienia etc.
— co dzień od 15 maja do 15 września
teatr i koncerty w kasyne, muzyka w parku
czytelnia, salon dla dam, salon do gier, do
konwersacyi, do gry w bilard. — Koleje
żelazne prowadzą do Vichy. (34)

Do wypełniania dziurawych zębów
nie ma skuteczniejszego środka jak
masa plombowa do zębów c. k.
nadwornego dentysty Dr. J. G. Poppa
we Wiedniu, miasto, Bognergasse Nr.
2, którą każda osoba, sama i bez wszel-
kiego bólu dziurawy ząb wypełnić może,
przez co tak resztki zębów jako też i
oprawy dziurawo się silnie spajają; a
zab od dalszego pruchnienia i bólu się
zabezpiecza. (188)

Anatherinowa pasta do zębów.
Dr. J. G. Poppa ek. nadwornego
dentysty we Wiedniu miasto, Bogner-
gasse Nr. 2. Ten preparat utrzymuje
świeżość i czystość oddechu nadto służy
do utrzymania i nadania śnieżnej bia-
łości zębom, zabezpieczając je od psucia
i wzmacniając dziąsła.

Woda anatherinowa.
Dr. J. G. Poppa ek. dentysty na-
dwornego we Wiedniu usuwa trzęwienie
i ból zębów, nie dopuszcza się nadto gła-szna
osady na zębach i usuwa nie przemyjny
odór z ust. Można ją przeto śmiało
zalecić tak jako najskuteczniejszy środek
czyszczący usta i zęby jak i noszącym
zęby sztuczne lub cierpiącym na dziąsła
tudięz na chwianie zębów.

Dr. J. G. Poppa vegetabiliczny
proszek do zębów.

Czyszczy gość z tego stopnia, iż przez
codzienne używanie tegoż osad na zę-
bach nie dopuszcza się nadto gła-szna
osady i delikatność tychże się wzmacnia.
Składy w większej części aptek Niem-
iec, w Poznaniu u p. S. A. Alex-
ander (H. Kirsten) Sw. Marcin 11
i u p. A. Duchowskiego, Pod-
górska ulica 14.

Skład główny w Berlinie u pp. I.
F. Schwarzwald synów, Mark-
grafenstr. 30.

Ludwika Gehlen'a regenerator włosów

przywraca siwym i białym włosom pier-wotny ich kolor bez farbowania.
Cena 1 tal. 15 sgr. (1879)

Ludwik Gehlen,
fryzjer i konserwator włosów.
Berlińska ulica Nr. 11 Poznań.

ESENCYA z Salsaparyli Colbert.

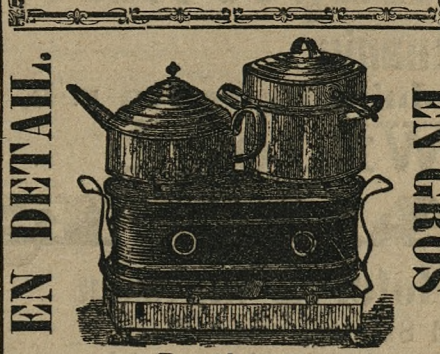
Jeden z najdawniejszych i najskutecz-
niejszych środków roślinnych, krew czyszczących
z chorobach złego przymiotu (syfilicznych)
zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na cieło.
Metoda użycia w polskim języku. Dostać mo-
żna w Paryżu w aptece p. Colbert w passa-
żu Colbert, Nr. 7 et 8. — W Poznaniu
w aptece Dra Mankiewicza. (31)

Wyrwanie zębów bez bólu
za pomocą Nitro-oxygenu, sztucznezęby,
plombowanie w złocie i kompoz. Den-
tysta **Mallachow jun.** Poznań Fry-
derykowska ulica Nr. 12. (2714)

**Warkocze,
Szyniony,
Loki,
Tupety,
Peruki,** (2444)
roboty wiersne naturę na-
śladowują, tanie ceny, poleca
J. Buchholz,
fryzjer teatralny.
13 Wodna ulica Nr. 12.

Fabryka fortepianów i magazyn

F. Welzel'a (2939)
Wrocław, Rynek 52
poleca swój
bogaty skład
fortepianów i pianin
jako też
używanych instrumentów
po każdej cenie. (H 21706)
Zezwala się na spłaty ratami.



machiny do gotowania

najnowszej konstrukcyi wraz z nale-
żącymi do nich naczyniami u
S. J. Auerbacha.
Cenniki i rysunki przesyłam
na żądanie.

Kupiec, Polak, kawaler, lat 28, zamiesz-
kały w Berlinie, mający rocznego dochodu
3000 Mr., życzy sobie

towarzystwa życia

z odpowiednim kapitałem. Oferty uprasza się
przesłać na ręce pana Rajewskiego ul. Fran-
ciszkarska Nr. 7. Poznań. Dyskretka pod
słowem honoru. (2969)

150 młodych skopów

i 100 maciorek do sprzedania i zaraz po-
strzyż do odebrania. (2970)

Z powodu oddania dzie-
rzawy sprzedawac będę
przez publiczną licytację
dnia 22 czerwca
wszystkie (2964)
żywe i martwe
inventarze.
Oporowo p. Kabiszynem
Napoleon Swinarski.

Dla rolników.

Doświadczone od dawna środki
przeciw robakom w plu-
cach i tasiencom uwić
poleca apteka w Pobie-
dziskach. (2560)

Wyżel kasztanowaty!

w pierwszym polu jest
do nabycia u **Wilkanowi-
cza** w Zakrzewie p. Kle-
kiem. (2963)

Dobra rycerskie

także z lasami w wybornym położeniu
i z dobrymi gruntami w W. Księstwie
Poznań. wskaże do zakupu (2974)

Bernard Asch

Poznań, Wilhelmowska ulica 7.

Pokój meblowany

(2074) natychmiast do wynajęcia
na św. Wojciechu Nr. 1.
Szczegóły w eksped. Dzien. Poznańskiego.

Hipoteki

na dobrach rycerskich bezpośrednio po land-
szafce kupuje po przystępnych warunkach
Bernard Rawicz
(2746) Wielkie Garbary Nr. 21.

Strzelecka ul. 19.
Mieszkanie parterowe o 4 pokojach od
lipca r. b. do wynajęcia. (2921)
Poszukuję (2745)

dzierzawy

około 1000 morgów. Bliższych wiad-
omości oczekuje

Bernard Rawicz

Wielkie Garbary Nr. 21.

Kapitały

każdej wysokości ma do wypożycze-
nia na tutejsze grunta jako też
pieniądze do budowy i na
dobra po landszafce (2972)

Bernard Asch.

Poznań, Wilhelmowska ulica 7.

Dla kupujących dobra

Wielki wybór korzystnie położonych
dóbr w W. Księstwie Poznańskim
każdej żądanej wielkości wskaże po
cenie odpowiedniej wartości do nabycia
Gerson Jarecki
Magazynowa ulica 15 w Poznaniu.

Spółnik.

Dla otworzyć się mającego interesu
komisowego w Gdańsku i filii w Kró-
lestwie Polskiem poszukuje się fa-
chowego spółnika z odpowiednim
funduszem. Dom ten będzie miał na
celu pośrednictwo w kupnie i sprze-
dazy dóbr ziemskich, fabryk, maszyn etc.
zajmować się będzie spedycją jako też
asekuracją we wszystkich jej od-
działach. (2930)

Reflektujących uprasza się o podanie
adresu wraz z wiadomością z jakim
funduszem przystąpić pragną do li-
T. M. do Administracji Dzien. Pozn.

Kilka restauracji

ma do sprzedania oraz dobrych
kellnerów nastrożę (2976)

J. Baro Młyńska ul. 12.

Panna z porządną familią obecnie
mieszka w miejsc. znającą się najdokład-
niej na krawiecczyźnie, białem szyciu, ubi-
raniu i czesaniu, szuka stosownego miejsca
od 1 lipca r. b. Łaskawe oferty Krzywiz Post-
lagernd sub litera M. G. 120. (2966)

Nauczyciel domowy

znajdę natychmiast umieszczenie
Magilno poste restante N. N. 1000.
Troje dzieci, z których jedno do kwarty
ma być przysposobione. Wolne uży-
wanie i 360 mar. rocznie. (2897)

Leçons de français.

Analyse des monuments littéraires depuis
les temps les plus reculés jusqu'à l'XVIIIe
siècle. Causeries pouvant intéresser les per-
sonnes aimant la langue et connaissant les
beautés. S'adresser à la redaction du Dzien.
Pozn. A. B. 2908.

Dla wielkiej majętności kolo-
Warszawy poszukuje się

1. nadleśniczego

znających lasów, umiającego
prowadzić rachunki,

2. kasyera

wolnych od wojskowości, którzy
przebież mogabyż żonaci.

Adresy sub znakiem G. C.
2960 do Eksp. Dzien. Pozn.

Od 1 lipca r. b. poszukuję innego miejsca jako

inspektor.

Przełęk, pr. Soldan Ost/Pr. (2951)

Rembieliński.

Żonaty bezfamili młody kasyer
poszukuje miejsc od 1 lipca r. b. Złotost
można pod literami A. K. Post. rest.
Jarocin. (2929)

Młody człowiek

władający kilkoma obcymi językami
poszukuje miejsca

sekretarza, pisarza

lub też czasowo kopysty. Zawi-
domienie w redakcyi „Ogrodownika.”

Dom. Siedlemin pod Jarocinem
potrzebuje zaraz lub od 1 lipca
zdatnego (2923)

urzędnika

do gospodarstwa żonatego.

Zarządca dóbr
mogący być dobrze polecony poszukuje od 1
lipca r. b. sa. oddzielnego zarządu dóbr wie-
szych tu, w Królestwie Polskiem ul. D. 2908
cyi. Łaskawe oferty pod lit. L. D. 2908
prijmujmie Ekspedycja Dziennika Poznańskiego
go w Poznaniu. —

„Providentia”

dom wszelkich zleceń i agen-
tur w Wrocławiu, Werder-
strasse 5a.
Przyjmuje wszelkie agencje
poleca swoje usługi do pośrednicze-
nia przy sprzedaży, kupnie i wydzier-
żaniu dóbr, lasów, fabryk, handli,
narzędzi rolniczych i t. p. oraz przy
lokowaniu kapitałów.
Umieszcza osoby w fachu ku-
pieckim, agronomicznym, leśnym, nau-
czycielskim, oraz technicznym (da-
jących miejsce bezpłatnie).